

Wojna rosyjsko-ukraińska cz. 2

Marcin Gawęda

Rozpoczęta 24 lutego rano przez Siły Zbrojne Federacji Rosyjskiej „wojskowa operacja specjalna” trwa nadal i jak się wydaje będzie długą wojną na wyniszczenie. Po nieudanym rosyjskim blitzkriegu pod Kijowem, w połowie kwietnia obydwie strony przegrupowują swoje siły w oczekiwaniu na decydującą bitwę w Donbasie. Na nieustające prośby władz Ukrainy, państwa NATO, w tym Polska, wysyłają, lub deklarują wysłanie w najbliższym czasie na Ukrainę coraz większych ilości uzbrojenia, w tym również ciężkiego sprzętu pancernego (czeskie, a być może i polskie T-72M1 oraz BMP-1), artyleryjskiego (estońskie D-30, czeskie vz. 77 DANA i RM-70, amerykańskie M198) oraz systemy przeciwlotnicze (słowackie S-300PMU), co jeszcze niedawno było nie do pomyślenia.

Fotografie w artykule: Ministerstwo Obrony Ukrainy, Sztab Generały Sił Zbrojnych Ukrainy, Siły Zbrojne Ukrainy, Ukraiński Korpus Ochotniczy Prawego Sektoru, Aleksandr Koc/Kotswew.

Kiedy Ministerstwo Obrony Federacji Rosyjskiej (MO FR) ogłosiło na przełomie marca i kwietnia, jakoby jako gest dobrej woli, wycofanie swych sił spod Kijowa, a później również z części obwodu czernihowskiego, stało się oczywiste, że jest to zakończenie nieudanej kampanii na froncie północnym. Kampani, która poskutkowała stratami w elitarnych rosyjskich jednostkach, m.in. powietrznodesantowych i specznaz, w ciężkich walkach na południowy zachód i na zachód



Porzucony w płacizbie amunicji rosyjski czołg rodziny T-60. Najskuteczniejszą bronią przeciwko rosyjskim czołgom mają być wg Ukraińców pkk Joweli.

od stolicy Ukrainy – o Moszczyn, Hostomel, Bucze, Irpien czy Makarów.

Porażką zakończyła się również operacja w obwodach czernihowskim, sumskim i, częściowo, charkowskim, gdzie nie zdobyto w zasadzie żadnego miasta (Charków nawet nie znalazł się w okrążeniu). Największy blamaż tej wojny zażyła operująca tam 1. Arma Pancerna Gwardii, która kojarzy się obecnie głównie z pozostawianiem wszelkiego sprzętu – często nieuszkodzonego – na drogach, i brakiem woli walnąć wróżdźni, jak się okazało, również poborowych. Narracja o tym, że „operacja specjalna” toczy się zgodnie z planem, jest tylko wymysłem na potrzeby rosyjskiej propagandy, bowiem jest oczywiste, że plan maksimum – ustanowienie prorosyjskich władz w Kijowie – zakończył się klęską.

Na froncie południowym (Krymskim), po początkowych sukcesach i szybkim zajmowaniu terenu, siły rosyjskie utknęły w rejonie Mikotajowa, na dalekich przedpolach Krzywego Rogu

i pod Zaporożem. Jedynym wymiernym sukcesem było zajęcie obwodu chersońskiego, a w przyszłości Mariupola, a tym samym odcięcie Ukrainy od Morza Azowskiego.

W połowie kwietnia trwały walki na wyniszczenie w Donbasie, gdzie mimo zajętej obrony doborowych jednostek ukraińskich wydzielonego zgrupowania operacyjnego tzw. Operacji Sił Połączonych (ukr. Operacja objędnanych sił OOS), separatystyczno-rosyjski walec powoli, ale systematycznie toczy się na zachód. Zauważalne z początku kwietnia przesunięcie aktywnych operacji bojowych na Słoboziańszczyznę (kierunek łuzki) i Donbas (obwodzie dniepieński i ługański), nie były zapewne pierwszym etapem operacji specjalnej, ale efektem niepowodzeń na innych frontach, głównie północnym (Kijów, Czernihów). Zdobyte wybrzeża azowskiego z Mariupolem oraz wyjście na dawne granice obwodów dniepieńskiego i ługańskiego, a zatem rozbiście ukraińskich sił w Donbasie, może być podstawą do akcji propagandowej przedstawiającej, głównie w Rosji, operację specjalną „jako sukces, której celem nigdy nie było zajęcie Kijowa, a jedynie „obrona Dniepczkiej i Ługańskiej Republiki Ludowej”.

W pierwszej dekadzie kwietnia widać było już wyraźne przesunięcie ciężkości operacji bojowych na Donbas i rosyjskie zamiary okrążenia oraz zamknięcia w kotle zgrupowania ukraińskiego OOS w obszarze Słowiańsk-Kramatorsk. Kampania donbaska może mieć wpływ na przebieg całej wojny, który zależy od skuteczności lub nieskuteczności działań w skali operacyjnej ukraińskich jednostek Operacji Sił Połączonych.

W niniejszym artykule kontynuujemy omówienie działań bojowych na frontach wojny rosyjsko-ukraińskiej od 5 marca do mniej więcej 10 kwietnia.

Uderzenia lotniczo-rakietowe

Przez cały marzec Rosjanie kontynuowali uderzenia lotniczo-rakietowe na cele pokładowe w całej Ukrainie, również centralnej i zachodniej. Atakowano



Bytacja na frontach wojny rosyjsko-ukraińskiej – stan na 7 marca. Rys. Tomasz Grotnik.

głównie: lotniska, bazy paliwowe i magazyny, koszary, zakłady przemysłu obronnego (np. Lwowski Lotnicze Zakłady Remontowe, LDARZ). Niektóre ataki miały charakter symboliczny, jak uderzenie raketowe na połgon w Jaworowie, gdzie przebywali zagraniczni ochotnicy oraz instruktorzy z NATO. Według Pentagonu, 17 marca liczba odpalonych pocisków manewrujących i balistycznych przekroczyła 1000, co uświadcza wartość bardzo wysoką, natomiast 8 kwietnia szacowano liczbę odpalonych środków bojowych tego typu już na 1500.

Pod amerykańskim określeniem pociski (ang. missiles) kryje się prawdopodobnie każda amunicja precyzyjna typu stand-off, a więc 9M723 i 9M728 systemu Iskander, 9M79-1 systemu Toczko-U, 3M14 (choć nie tylko one) systemu Kalibr, 3M55 Oniks, ale też manewrujące lotnictwa strategicznego Ch-55 i Ch-101, a nawet manewrujące lotnictwa taktycznego Ch-59M Owoł-M czy przeciwradiolokacyjne Ch-31R/PD.

Aby utrzymać wysokie tempo rażenia bronią precyzyjną zwiększono produkcję w rosyjskich zakładach zbrojeniowych (praca na trzy zmiany), zaczęto odpałać do celów lądowych również pociski 3M55 Oniks z systemów obrony wybrzeża K300P Boston-P. Szacowana liczba ponad 1500 odpałów jest większa niż można by się spodziewać przed wojną, w zasadzie każdego dnia przeprowadzane są ataki raketowe.

Niektóre uderzenia przynosiły duże straty, nie tylko w infrastrukturze, ale również w sile żywej. Przykładowo kiedy o świcie 7 marca pocisk manewrujący (prawdopodobnie Kalibr) uderzył w koszary 79. Brygady Desantowo-Szturmowej w Mikołajowie, gdzie zakwaterowani byli żołnierze, wstępnie podano, że w ataku zginęło osiem, kolejnych ośmiu zginęło, a 19 odniosło rany. Tego typu ataków było co najmniej kilka, przy tym często MO FR podaje, że rażono obiekt wojskowy, gdzie mieli przebywać (szkolić się) cudzoziemcy.

Pod koniec marca zmieniono cele, co miało związek z wygaszeniem operacji bojowych na froncie północnym i skupieniem się na wygranu bitwy o Donbas. Zintensyfikowano uderzenia na duże składy paliw i amunicji, leżące na bezpośrednim zapleczu frontu, np. zniszczono magazyny paliw w Nikopolu w obwodzie dniepropietrowskim itp.

W odwiecie – również symbolicznie – para ukraińskich śmigłowców bojowych Mi-24 wykonała 1 kwietnia atak raketami niekierowanymi S-8 na skład paliw w rejonie Biełgorodu, ok. 30-40 km w głąb rosyjskiego terytorium. Jak się przypuszcza taka misja mogła odbyć się tylko dzięki dostępowi do danych o rozmieszczeniu i stanie gotowości rosyjskiej obrony przeciwniczej uzyskanych od państwa NATO.

W pierwszym tygodniu kwietnia rosyjskie lotnictwo i wojska rakietowe atakowały również węzły drogowe i kolejowe, co miało utrudnić przrzut wojsk



31 marca Główny Zbrojeni Ukraiński odbył miejscowości Nowa Basan w obwodzie dniepropietrowskim skład wyparto elementy 90. DPnc, przejeżdż min. czołg T-72AV i pięć kolonnych wozów bojowych BTR-82A.



Jeden ze zdobycznych w Nowym Basanie BTR-82A już w służbie oddziału ukraińskiego Korpusu Ochotniczego Prawego Śektora (DUK PS).

i zaopatrzenia na Donbas. Bombardowane były min. węzły kolejowe, np. Łozowa i Pawłohrad. Zapewne jest to element strategii izolacji pola walki w Donbasie i odcięcie linii komunikacyjnych z resztą kraju.

Szczególnie symboliczny i jednocześnie bolesny był wspomniany wyżej atak raketowy, przeprowadzony 13 marca na Międzynarodowe Centrum Pokoju i Bezpieczeństwa w Jaworowie w obwodzie lwowskim. Atak na połgon w Jaworowie, to sygnał dla NATO i próba niszczenia łańcucha transferów broni z UE na Ukrainę" stwierdził doradca ministra spraw wewnętrznych Ukrainy Władym Denysenko. Według źródeł ukraińskich Rosjanie jakoby odpalili ok. 30 pocisków manewrujących „powietrze-de-

mią” typów Ch-101 i Ch-555, z których część miała strącić obrona przeciwrakietowa.

Front północny

Niemal przez cały marzec zacięte walki trwały o północno-zachodnie przedmieścia Kijowa – miasta Makarów, Bucza, Irpień. Siły rosyjskie usiłowały również przekroczyć szosę Żytomierz-Kijów, ale były skutecznie powstrzymane kontratakami np. pod Makarowem.

Ogromne siły rosyjskie utknęły na relatywnie niewielkim obszarze, jego poszerzenie na zachód, czy na południe nie powiodło się w wyniku zacieklego oporu pod Malinow i Fastowem.



W trakcie „operacji specjalnej” na front wysłano znaczne siły Rosgvardi Republiki Czeszejkiej, głównie na odcinek kijowski i donbaski. Kadrowy pociąg do zjedca z amerykańskimi granatnikami AirTronic PSRL-1, czyli kopią RPG-7.



Pojowe systemy rakietowe TOS-1A wspierają ogień rakiet z głowicami termobarycznymi własne oddziały w rejonie miasta Izum.

Również nie odnotowano żadnych sukcesów na północy stolicy, pod Wyszohrodem.

Obronę na zachodniej flancie Kijowa organizowały m.in. elementy: 4. Brygady Szybkiego Reagowania Gwardii Narodowej, 112. Brygady Obrony Terytorialnej oraz grupy taktyczne 14. Brygady Zmechanizowanej i 95. Brygady Desantowo-Szturmowej, nie dopuszczając do oskrzydlenia stolicy.

Nie powiodło się uderzenie na południe od szosy Żytomierz-Kijów (E40), gdzie wyczerpał się potencjał uderzeniowy m.in. 36., 37. i 64. rosyjskich brygad zmechanizowanych oraz 5. Brygady Pancernej. Nacierający zostali zatrzymani w walkach m.in. o Motyżyn i Jasnohorodk, z kolei na zachodzie siły ukraińskie utrzymały wspomniany Malin. Z czasem Z odwołów wprowadzono na pierwszą



Włoska pomoc dla Ukrainy – 12,7 mm wkin Browning M2 i 7,62 mm rkm MG-42/59 przekazane 60. Brygadzie Zmechanizowanej Korpusu Rezerwy.

linie m.in. 155. Brygadę Piechoty Morskiej, która usiłowała przełamać pozycje ukraińskie pod miejscowością Mozczur, gdzie organizowano przeprawę pontonową. Ataki w kierunku stolicy utrudniała rzeka Irpień, na której sily Kijowa wysadziły tamę wodną, zatapiając miejscowości poniżej, aby rosyjskie wojsko nie mogło ustawić mostu pontonowego. W marcowych walkach na północno-zachodnich przedmieściach stolicy najcięższe straty miał ponieść 331. pułk powietrznodesantowy z Kostromy ze składu 98. Gwardyjskiej Dywizji Powietrznodesantowej, który stracił dowódcę.

W toku dotychczasowej kampanii 52 FR miały ponieść jakoby ogromne straty w kadryze dowódczej, w tym generalskiej (wg źródeł ukraińskich łącznie ośmiu generałów do 17 kwietnia – trzech dowódców armii, dwóch zastępców dowódców armii, jeden szef sztabu armii, jeden dowódca dywizji, a także Magomed Tusajew – dowódca 141. zmotoryzowanego pułku specjalnego przeznaczenia Federalnej Służby Wojsk Gwardii Narodowej Rosji), nie tylko pod Kijowem.



Porzucony w rejonie Sum przeciwlotniczy zestaw rakietowy 9A33/M2 Tor-M2.



Wydobły z wody silami melitopolskiego batalionu 110. Brygady OT, wcześniej porzucony, bojowy wóz piechoty BMP-3 na Zaporożu.

INNOWACYJNE ROZWIĄZANIE TERMOWIZYJNE

Właściwy wybór urządzenia pozwala uzyskać obraz o wysokiej rozdzielczości i jasności, który umożliwia wykrywanie obiektów w nocy oraz w trudnych warunkach atmosferycznych. Dzięki zastosowaniu technologii termowizyjnej można obserwować i rejestrować zmiany temperatury, co jest niezwykle przydatne w wielu dziedzinach, takich jak: kontrola jakości, diagnostyka, ochrona i monitoring. Urządzenie MT-1 oferuje szeroki zakres temperatury pomiaru, co umożliwia wykrywanie nawet niewielkich różnic temperatury. Dzięki temu można wykrywać uszkodzenia w instalacjach, np. w przewodach, rurach, czy w izolacji. Urządzenie MT-1 jest również wyposażone w funkcję pomiaru temperatury, co umożliwia precyzyjne pomiary. Dzięki temu można wykrywać i lokalizować źródła ciepła, co jest niezwykle przydatne w wielu dziedzinach, takich jak: kontrola jakości, diagnostyka, ochrona i monitoring.

MT-1

MONOKULAR TERMOWIZYJNY



TARGI POLSECURE

Zapraszamy na nasze stoisko
Hala F/ F36, Targi Kielce

Przypominamy, że PCO S.A. jest obecne w mediach społecznościowych!
Zapraszamy na nasze konta





Rozwieszony wewnętrznie eksplozją czółg T-80BVM. Rosyjskie pododdziały pancerno-miły utracić według strony ukraińskiej w ciągu półtora miesiąca walk ok. 400 czołgów zniszczonych lub porzuconych, a więc więcej niż stałowy stan dywizji pancernej.



Obydwie strony do bezpośredniego wsparcia oddziałów lądowych stosowały bądź nadal stosują samoloty szturmowe rodziny Su-25. Na zdjęciu rosyjski Su-25SM3 z wyróżnieniem B-53 nrp S-13 i zasobnikami WRE L370ZSK25.



Sytuacja na frontach wojny rosyjsko-ukraińskiej – stan na 29 marca. Rys. Tomasz Grotlik.

Duże straty zadawała na obszarze podkijowskim przeciwnikowi m.in. ukraińska artyleria, a także siły specjalne. Walcząca w tym rejonie rosyjskie jednostki powietrznodesantowe i piechoty morskiej poniosły straty w ludziach oraz sprzęcie, zwłaszcza wzdłuż rzeki Ipriej, na obszarze częściowo podtopionym. Za symboliczne zakończenie walk na północno-zachodnim odcinku frontu kijowskiego można uznać zajęcie 2-3 kwietnia przez ukraińskie oddziały desantowo-szumowe opuszczonego miasta Prypeć z elektrownią w czarnobylskiej strefie wykluczenia i wyjście na granicę ukraińsko-białoruską.

Od północnego wschodu i wschodu Kijowa nacierające na stolicę rosyjskie kłny pancerno-zmechanizowane, również nie zanotowały sukcesów.

Stanowiące prawie skrzydło 1. AP, 27. i 2. brygady zmechanizowane, nacierające po osi Sumy-Romny-Pyłuki-Nówy Bychów-Browary-Kijów (droga HD7), w zasadzie pod Kijów nie dotarły.

10 marca od północnego wschodu, pod kijowską dzielnicę Browary, podeszła 90. DPanc z 41. Armią, nacierająca z rejonu obwodu czernihowskiego, ale została odparta. Najpierw kolumna 6, pcz 90. DPanc wpadła w zasadzkę pod miejscowością Załsja, a następnie natknęła się na pozycje ukraińskie we wsi Skybyn. Obronę na północ od dzielnicy Browary, na drodze Czernihów-Kijów, organizował 3. batalion 72. BZ, który miał pełną informację o przemieszczaniu się rosyjskich sił 90. DPanc, i odpowiednio przygotował obronę (ustalono miejsce zasadzek,

ognie artylerii, ostrzał flankowy etc.). 6 pułk czołgów, przemieszczając się po szosie w dwóch kolumnach, miał zostać rozbity przez pododdział czołgów T-64 72. BZ wspartej przez Obronę Terytorialną z ppk Szułga-P, a następnie porażony celnym ogniem artylerii korygowanej z bezzałogowca na szosie w rejonie Skybyna. Zniszczono kilka czołgów i wozów bojowych, zginął dowódca 6. pcz, plk Andriej Zacharow, nacierająca grupa taktyczna wycofała się pod ogniem i rozproszyła się. Więcej tak silnych ataków na stolicę ze wschodu nie było, kilka mniejszych w marcu odparł 3. batalion 72. BZ niszcząc jakoby ok. 20-30 wozów bojowych przeciwnika. Pod koniec marca przeciwnik został odrzucony (w zasadzie sam się wycofał) na odległość ok. 40-50 km od granic Kijowa, co oznaczało odsunięcie bezpośredniego zagrożenia od Browarów czy Boryspola.

Równie niewielkie sukcesy odnotowali Rosjanie w obwodzie czernihowskim, gdzie przez cały czas skutecznie broniła się stolica obwodu. Pod koniec marca siły ukraińskie przeszły nawet do lokalnych kontrataków, atakowano z zasadzek korwoje logistyczne, czy małe pododdziały wroga, zajęto też kilka miejscowości.

Przegrupowanie sił rosyjskich, a de facto wycofanie się z obwodów kijowskiego i czernihowskiego, spowodowało, że 2 kwietnia Setab Generalny Sz Zbrojnych Ukrainy ogłosił, że siły ukraińskie przejęły kontrolę nad 15 miejscowościach w obwodzie kijowskim oraz 14 w obwodzie czernihowskim. Cały czas oddziały ukraińskie atakowały przeciwnika, przykładowo 31 marca w miejscowości Nowa Basan odparto pododdziały 90. DPanc.



TELESYSTEM

PEO 

CLU-P



Zespół celowania i naprowadzania do PPK PIRAT

oraz

-APR 155

-APR 120

-lotniczych bomb naprowadzanych laserowo



PPK PIRAT

Centrum Rozwojowo-Wdrożeniowe Telesystem-Mesko Sp. z o.o.
Lubiczów, ul. Warszawska 51, 05-082 Stare Babice, Polska
tel.: +48 22 722 00 05, fax: +48 22 722 00 15
www.telesystem.eu



Spożniacz Rosyjscy na Ukrainie. Federalna Służba Wojsk Gwardii Narodowej to nie tylko SOBR i OMON, ale również liczne kontrterrorystyczne jednostki specjalnego przeznaczenia.



Zniszczony bojowy wóz pancerzy BMD-2 na terenie zalewowych rzeki Igień. Wiele znaczących rosyjskich bwd i bwp ma rozrywki kadłub lub odwrócony wieżę, co świadczy o wewnętrznych eksplozjach amunicji. W przypadku woźów desantowych dochodzi do tego jeszcze aluminiowy kadłub, który spala się niemal na proszek – jak na tym zdjęciu.

■ Kierunek charkowski

W obwodzie czernihowskim, sumskim i charkowskim, gdzie operowała m.in. 1. AP, problemy rosyjskie miały różnorodny charakter: wzrastający ruch oporu, kłopoty logistyczne, rozległy obszar do kontrolowania etc. Po pierwszym tygodniu marca spodziewano się, że 1. AP znajdzie się gdzieś pod Kijowem i nad Dnieprem, tymczasem dwie do czterech spośród jej dywizji utraciły czasowo zdolności bojowe. Część batalionowych grup taktycznych traciła swoją zdolność bojową. Kolumny traciły orientację w terenie, przemieszczając się lokalnymi drogami, standardem było pozostawienie sprzętu z powodu braku paliwa, zagubienia w terenie, odciążenia się od kolumny, utknięcia w błocie (wisząc przyszła rasputica – roztopy), awarii mechanicznych itp. Ogólnym problemem było pozostawienie na tyłach, bez kontroli, dużych ośrodków miejskich na głównych szlakach drogowych, jak: Sumy, Romny, Ochtyrka, Trościaniec itd.

W połowie marca skupiono się na odblokowaniu linii komunikacyjnych na tyłach 1. AP. Wielki hub logistyczny został utworzony na terenie fabryki czekolady Mondelez w Trościancu, który udało się po pewnym czasie objąć pełną kontrolą. Sytuacja ta nie trwała jednak długo, bowiem w dniach 25–26 marca siły ukraińskie przeprowadziły skuteczny konatak w tym rejonie. Po ciężkich walkach zajęto miasto. Pod Trościancem oddziały 93. BZ rozbiły grupę bojową ze składu 4. DPanc. Miasto odbito 26 marca.

Przez cały marzec nie próbowano zdobywać silnie bronionego Charkowa, nawet nie zamierzono całkowicie pierścienia wokół miasta, który cały czas zachował połączenia kolejowe i drogowe. Samo miasto było jednak pod ostrzałem artylerii rakietowej (BM-30 Smiercz i pochodne, BM-27 Uragan) i lotniczą. Ucierpilo wiele dzielnic mieszkalnych, infrastruktura i przemyś (w tym zbrojeniowy). Ciężar walk przesunął się dość szybko na obrzeża, a później na dalekie przedpola miasta. Ważny był zwłaszcza wschodni odcinek frontu,

gdzie siły rosyjskie nie były w stanie wziąć pod kontrolę miasta Czuhujew, ważnego węzła drogowego na szosie M03 Charków–Izium–Słowiańsk.

Istotnym obszarem, o który toczyły się walki na Słoboczaszczyźnie, a na przełomie marca i kwietnia nawet się zintensyfikowały, był rejon miasta Izium. W pierwszym tygodniu marca wydawało się, że atakujące zgrupowanie rosyjskie może zająć miasto z marszu i wyjść w przestrzeń operacyjną na tyłach ukraińskiego zgrupowania operacyjnego OOS na froncie w Donbasie, naderając wzdłuż drogi z Iziuma na Słowiańsk-Kramatorsk. Tak się jednak nie stało, a narastający ukraiński opór spowodował, że o samo miasto toczyły się wielotygodniowe walki. Atakujące na tym odcinku rosyjskie batalionowe grupy taktyczne zostały zrotowane i zastąpione rezerwowymi, w rejonie Iziuma przeprowadzono się przez Doniec po moście pontonowym, zdobyto samo miasto, po czym w chwili obecnej kontynuowane jest natarcie rosyjskie na Słowiańsk–Kramatorsk.

Część sił 41. A i 1. AP została wycofana z frontu północnego i przetrzona właśnie na kierunek izumski. Nadiera tutaj zgrupowanie sił 20. A – jednostki pancernie zmierzaniowane, artylerii, inżyniersko-saperskie (m.in. elementy 4 i 47. dywizji pancernych oraz 3 i 144. dywizji zmierzaniowanych).

Wobec przeniesienia się ciężkości rosyjskich operacji bojowych na Donbas, w pierwszy połowie kwietnia znaczenie kierunku izumskiego na ukraińskich tyłach jeszcze się zwiększyło, dlatego obydwie strony wzmocniły się na tym kierunku, przeczując siły z innych odcinków frontu.

Kierunek ten blokowany był przez grupę taktyczną B1. BDSz, potem również 95. BDSz, oraz różne jednostki OT, m.in. 2. batalion „Prawego Sektora” (8 marca zginął jego dowódca).

Na kierunku charkowskim pewnie straty poniosła rosyjska 6. A, w tym walcząca tu od pierwszych dni 200. BZ Floty Północnej 14. Korpusu Armijnego (dwie batalionowe grupy taktyczne), którą musiano wycofać na tyły. Według źródeł ukraińskich brigada miała jakoby utracić ok. 30% składu osobowego i jedna batalionowa grupa taktyczna

miała zostać zniszczona, druga wycofana w celu odzyskania zdolności bojowej do obwodów biegorodzkiego). Faktycznie zwiady taktyczne operujące na charkowszczyźnie pod dowództwem 6. A zostały wycofane pod Biełgorod.

Pod koniec marca siły ukraińskie pod Charkowem były jeszcze zdolne do prowadzenia lokalnych konataków, np. w dniach 25–27 marca, w rejonie Mała Rohań i Włhiwka, pododdziały 92. BZ wsparte obroną terytoriałną, miały rozbić dwie-trzy batalionowe grupy taktyczne 138. BZ 6. A i 59. pułku czołgów 144. DZ 20. A. W momencie wspomnianej kulinacji miały wycofać w sąsiedztwie w miejscowości Mała Rohań jakoby zniszczono lub zdobyto 11 czołgów T-72B/B3, jeden BTR-80A, 12 transporterów MT-LB i inny sprzęt.

W drugiej połowie marca pod Charkowem zadebiutował system minowania narzutowe ISDM Ziemiafedej, który stawiał zapory minowe z „inteligentnymi” minami przeciwpiechotnymi nowej generacji POM-3 Medalion. Samo miasto cyflicznie ostrzelwane było przez artylerię rakietową i punktowo bombardowane przez lotnictwo.

■ Kierunek donbaski

Przez cały marzec w Donbasie toczyły się zadacie walki. Ukraińskie zwiady taktyczne OOS, opierając się w wcześniej rozbudowanych umocnieniach połowych, powstrzymywały ataki sił separatystyczno-rosyjskich. Walki w Donbasie mają charakter pozycyjny, na wyniszczenie, postępy mierzone są czasami w setkach metrów, walki toczą się o każdą miejscowość, o wiele miast walczą się tygodniami. Tak było w rejonie Rubiżne–Siewierodoneck, Wolnowachy i Popasnego, w obwodzie donieckim o Awdijiwkę czy Marijinkę.

Ciężar walk spada w Donbasie na Milicje Ludowe, czyli oddziały 2. KA Ługańskiej Republiki Ludowej i 1. KA Donieckiej Republiki Ludowej, podległe dowództwu rosyjskiej 8. A, z których każdy dysponuje potencjałem kilku brigad zmierzaniowanych. Przykładowo 2. oddział ukraiński okręślał strukturę 1. KA DRL w 2019 r., zaraz po reorganizacji, na: cze-

ry brygady zmechanizowane, brygady artylerii, dwa pułki piechoty, samodzielny batalion czołgów i inne, mniejsze oddziały. 2. KA naciera w obwodzie ługańskim, 1. KA w obwodzie donieckim. Pułki i brygady (tzw. milicji) ludowych ponoszą w natarciach na umocnione pozycje ukraińskie pewne straty, tym bardziej, że część oddziałów separatystów jest słabo wyposażona i wyposażona, inne jednak, jak np. batalion *Sparta* mają duży potencjał bojowy i doświadczoną kadry. Rosjanie systematycznie zasilają je uzbrojeniem i sprzętem zdobytym na Ukrainie, w tym dostarczonym przez państwa zachodnie.

Wsparcia z powietrza udziela lotnictwo taktyczne (np. Su-25SM i Su-34), z obawy o przeciwdziałanie środkom przeciwlotniczym krótkiego zasięgu latające bardzo nisko (10 kwietnia zadebiutował dostarczony przez Brytyjczyków zestaw LMM *Marble*, którym pododdział OPL 96. BDSz zestrzelił bezzałogowiec *Orkan-10L*, a przede wszystkim śmigłowiec bojowe Ka-52 i Mi-28N, w tym wykorzystujące ppk *Wichr-1* i *Ataka-W*. Zmasowane jest użycie artylerii, zwłaszcza rakietowej, ostrzeliwującej cele powierzchniowe. Potwierdzono zastosowanie w Donbasie, do ostrzału powierzchniowego, najnowszymi pociskami korygowanych z głowicami kasetowymi 9M544 (subamunicja kumulacyjna) i 9M549 (subamunicja odłamkowo-burząca) systemu raketowego 9K515 *Tomado-S* (deklarowany kolowy błąd trafienia 7+15 m).

Dość szybko powstała kryzysowa sytuacja na południowym skrzydle frontu w Donbasie, gdzie w rejonie Wołnowacha–Mariupol nacisk Rosjan i separatystów był najsilniejszy, konieczne były kontrataki w celu utrzymania frontu. Ciężkie walki uliczne o Wołnowachę trwały prawie do połowy marca, ukraińskie wojsko ponosiło w nich poważne straty w ludziach i sprzęcie.

Ważny strategicznie Mariupol zamknięty został na początku marca w pierścieniu okrążenia – od wschodu, z Donbasu i od zachodu, gdzie podeszły do miasta jednostki zgrupowania krymskiego, nacierające wzdłuż wybrzeża, przez Melitopol i Berdiańsk.

Przez cały miesiąc trwały zacięte walki o miasto, zdobywano dom po domu, dzielnicę po dzielnicy. Obrona Mariupola opierała się co najmniej na elementach 56. Samodzielnej Brygady Zmechanizowanej, 36. Samodzielnej Brygady Piechoty Morskiej oraz 12. Brygadzie Operacyjnej NGU, w tym Samodzielnym Oddziale Specjalnego Przeznaczenia Azow (tzw. pułk Azow).

Wobec silnego oporu, siły rosyjskie były cały czas wzmacniane i stanowią je dziś nie tylko elementy 1. KA DRL, ale również 150. DZ 8. A, 810. Brygady Piechoty Morskiej Floty Czarnomorskiej czy oddziały kadyrowców.

Siły rosyjskie w walkach są wspierane przez artylerię, czołgi i wozy opancerzone oraz lotnictwo, głównie BSP do punktowych uderzeń, podciągnięto do miasta także 240 mm samobieżne moździerze 2S4 do ostrzału kombinatu Azowstal.



Ukraińscy kolony bojowy wód piechoty BTR-4 rozstrzelują z niewielkiego dystansu bwp BMP-1 wojsk DNR w Mariupolu.

obdytwe strony używają różnego typu bezzałogowców do korygowania ognia artylerii.

Atakując spychał wojska Kijowa na teren kombinatu metalurgicznego Azowstal i do portu, ten zajęto prawie bez walki, gdy część 36. Wydzielonej Brygady Piechoty Morskiej, która miała go bronić, poddała się łącznie do niewoli 1100 ludzi. Bez-odsięczy, w połowie kwietnia łosy Mariupola wydają się być przesądzone. Z punktu widzenia wojny o Donbas zdobycie Mariupola ma dla Kremla kolosalne znaczenie. Czarnać będzie odcięcie Ukrainy od Morza Azowskiego, zdobycie dużego miasta portowego-przemysłowego, uzyskanie połączenia lądowego Donbas–Krym i zwolnienia znaczących sił do dalszych operacji na Donbasie czy Zaporozia. Ogromny wydziewk propagandowy będzie miało dla Rosji także zmieszczenie pułku Azow.

Według Ministerstwa Obrony Ukrainy głównym celem nowej ofensywy rosyjskiej, którą planuje się na drugą połowę kwietnia ma być Charków i rozszerzenie walk o Donbas w decydującej bitwie, a wcześniej ostateczne zajęcie zrujnowanego Mariupola.

Wobec silnego oporu, siły rosyjskie były cały czas wzmacniane i stanowią je dziś nie tylko elementy 1. KA DRL, ale również 150. DZ 8. A, 810. Brygady Piechoty Morskiej Floty Czarnomorskiej czy oddziały kadyrowców.

Front południowy

Na kierunku odeskim jednym z głównych wydzierzeń w marcu były natarcia ataki na Woznesensk, Basztankę i Mikołajów, które zatrzymały przemieszczenie się na południe wojsk rosyjskich. W rejonie Mikołajów–Woznesensk siły 49. A i 22. KA nie osiągnęły powodzenia operacyjnego, nie uda-

ło się zająć i utrzymać żadnego mostu na Bohu. Swoją potęgą uderzeniową wyczerpały nacierające batalionowe grupy taktyczne 7. DDCz (Górskiej) z Nowosiojska, która poniosła straty, zwiększa jej 247. pdsz ze Stawropola, który stracił dowódcę, ppk. Konstantina Złobovskiego. Skuteczną obronę w tym rejonie organizowały elementy 28. BZ, 80. BDSz czy 123. BOT.

Tam gdzie front zamarł, a działania przekształcały się z manewrowych w pozycyjne, jak pod Mikołajowem, znaczenia nabierała artyleria, zwłaszcza raketowa. W czasie zmiany pozycji, nakryto i rozbito 14 marca baterię artylerii samobieżnej 28. BZ, której dowódca poległ.

Nacierające oddziały rosyjskie zgrupowania krymskiego zatrzymane zostały również, głównie siłami miejscowej OT, na dalekich przedpolach Krzywego Rogu (batalionowe grupy taktyczne 11. BDSz i 126. Brygady Obrony Wybrzeża FCz) i Zaporozia (batalionowe grupy bojowe 19. i 42. DZ 58. AJ). Początkowo natarcie sił 58. A zatrzymały lokalne siły OT, potem, po wzmocnieniu jednostkami regularnymi, można było przejść do lokalnych kontrataków. 11. i 42. DZ 58. AJ. Początkowo natarcie sił 58. A zatrzymały lokalne siły OT, potem, po wzmocnieniu jednostkami regularnymi, można było przejść do lokalnych kontrataków. 11. i 42. DZ 58. AJ. Początkowo natarcie sił 58. A zatrzymały lokalne siły OT, potem, po wzmocnieniu jednostkami regularnymi, można było przejść do lokalnych kontrataków. 11. i 42. DZ 58. AJ.



Czołgi T-72M1 i bojowe wozy piechoty BWP-1 na platformach kolejowych na bocznicę stacji kolejowej, blizna miasto w Cherechach. Pojazdy te miały zostać dostarczone na Ukrainę, choć czeski rząd oficjalnie tego daru nie potwierdził.



Sytuacja na frontach wojny rosyjsko-ukraińskiej – stan na 10 kwietnia. Rys. Tomasz Grotkac.

110. Zaporoska Brygada OT wspiera jednostkami operacyjnymi.

Na początku kwietnia zapowiadano nawet ewentualny kontratak na sam Chersoń. Podstawą do naradza ukraińskiego byłyby dobrze zaryglowany i nasycony artylerią rejon Mikołajowa. Warto odnotować pojawienie się na południowym froncie elementów ukraińskiej 60. BZMech z Korpusu Rezerwy.

Walki pozycyjne przeplatane były pod Mikołajowem pojedynkami artylerii, uwagę przykuwały zwłaszcza ataki rakietowe na lotnisko Czarnobajiwka pod Chersoń, gdzie znajdowała się baza logistyczna, ładowniki śmigłowców i rozlokowane były sztaby 49. A, 58. A oraz 22. KA. Dopiero pod koniec marca Rosjanie wycofali z tego lotniska śmigłowce, po paru atakach i stracie trzech Mi-8. Niszczono też pojazdy logistyczne (cysterny). W jednym przypadku, 15 marca, ostrzał korygował bezzałogowiec Bayraktar TB2 z odległości ok. 48 km.

Przez cały marzec Odessa przygotowywała się na ewentualny desant z morza. Miasto blokowały okręty Floty Czarnomorskiej, na morzu skoncentrowana była morska grupa desantowa w składzie

co najmniej kilku okrętów desantowych. Zagrożenie atakiem z morza jednak stopniowo malało, po pierwsze część okrętów desantowych przeszła na Morze Azowskie, gdzie 24 marca w Berdiarsku splonął okręt desantowy Sotow (patrz artykuł w tym samym numerze WIT), po drugie część piechoty morskiej, np. 810. Brygada Piechoty Morskiej skierowana została do walk w rejonie Mariupola.

Ukraiński potencjał

O ile rosyjskie siły i środki są w miarę dobrze rozpoznane, o tyle niewiadomą są ukraińskie rezerwy. Uwaga to dotyczy szczególnie tzw. Korpusu Rezerwy, w skład którego przed wojną wchodziło kilka skadrowanych samodzielnych brygad: piechoty (60., później zmechanizowana), zmechanizowanych (63. i 64.), pancernych (3., 4. i 5.) oraz artylerii (38. i 45.). Wcześniej 61. BZ została wydzielona z Korpusu Rezerwy i przeformowana na 61. Brygadę Jędrów (miała operować w lesisto-bagnistym rejonie granicy białoruskiej), a 3. BPanc stała się jednostką liniową, jednakże nie ma szczegółowych informacji o ich operacyjnym użyciu.

Nie wiadomo jaki jest w chwili obecnej stan operacyjny pozostałych brygad rezerwowych, czy uczestniczą już w walce i gdzie. Wyjątkiem jest wspomniana rezerwa 60. BZMech, której elementy – prawdopodobnie batalionowa grupa taktyczna – weszły do akcji na północnej chersońszczyźnie, jako wzmacnienie zgromadzenia wojsk „Południe”. Według komunikatu Dowództwa Operacyjnego „Południe” z 1 kwietnia, odbicie 11 miejscowości w okolicy chersońskiej związane było z wejściem do akcji 60. BZMech, wyposażonej częściowo w zdobyczne wozy bojowe: czołgi T-64, bojowe wozy piechoty BMP-2 i desantu BMD-2 oraz transportery MT-LB z armatami ZU-23-2.

Zagadką pozostaje stan operacyjny trzech rezerwowych brygad pancernych. Wiadomo, że część czołgów T-72 została radzono konserwowana, część bierze już udział w walkach, jednakże nie ma bezpośrednich odniesień do poszczególnych związków taktycznych. Można zakładać, że przekazywane czołgi i bojowe wozy piechoty, np. czeskie T-72M1 i BMP-1 uzupełniają straty w jednostkach liniowych, ale mogą też stać się trzonem sprzętowym mobilizowanych jednostek rezerwy.

Obok narastającego, mobilizowanego potencjału wojsk operacyjnych, istotnym ich wzmacnieniem są jednostki obrony terytorialnej, a zwłaszcza te formowane na zasadzie ochotniczej lub przez ruchy paraimilitarne. Do tych ostatnich można zaliczyć bataliony formowane np. przez „Prawy Sektor” lub ruch azowski (bataliony Azów w ramach OT, w tym dwa dwubatalionowe pułki w Kijowie i Charkowie), a także ruch ochotniczy (zagraniczny i krajowy). Ten pierwszy to bojownicy z różnych krajów świata, w tym również z obszaru posowieckiego (np. białoruski batalion Im. Kastusia Kalinowskiego, będący formalnie, po przyświecie, częścią SZU, walczący w Ipieniu), ale też z państw NATO, zazwyczaj z doświadczeniem bojowym. Ten drugi to ochotnicy wywodzący się głównie z szeregów weteranów tzw. operacji antyterrorystycznej (ATC) z lat 2014–2015.

Trzeba wyraźnie przy tym stwierdzić, z perspektywy kilku tygodni wojny, że ukraińskie sukcesy taktyczne i taktyczno-operacyjne nie są wynikiem jedynie efektywności lokalnej OT, ale przede wszystkim zdolności bojowych wojsk operacyjnych – pododdziałów czołgów, zmechanizowanych, artylerii etc. Rola batalionowych grup taktycznych wojsk operacyjnych, wspartych przez OT, będzie jeszcze rosła, jeśli SZU mają zamiar prowadzić operacje ofensywne na zajętych przez agresora obszarach. Przejście do kontruderzeń zmniejszy w naturalny sposób znaczenie OT, a ciężar walk spadnie na wojska operacyjne, w dużej mierze już wyczerpane i wykrawawione. Dlatego tak zasadne, w połowie kwietnia, jest pytanie o ukraińskie rezerwy operacyjne, a zatem o stan rozwijanych brygad Korpusu Rezerwy, których pojawienia można spodziewać się wkrótce na wschodniej Ukrainie. **ukraina.pl** **ukraina.pl**



Wraz z przedłużającą się wojną, znaczenia nabiera ewakuacja i naprawa uszkodzonego sprzętu wojskowego, nie tylko zdobycznego, ale przede wszystkim własnego.